

Sygn. akt: I C 578/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 lutego 2018 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Juliusz Ciejek
Protokolant:	sekretarz sądowy Aleksandra Bogusz

po rozpoznaniu w dniu 27 lutego 2018 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **B. (...)** z siedzibą w **W.**

przeciwko **H. Ż. i S. Ż.**

o zapłatę

I. umarza postępowanie co do żądania zapłaty kwoty 5.500 (pięć tysięcy pięćset) zł,

II. zasądza od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 105.548 zł 32 gr (sto pięć tysięcy pięćset czterdzieści osiem złotych trzydzieści dwa grosze), przy czym zasądzone od pozwanych świadczenie rozkłada na 105 rat miesięcznych, z czego pierwszych 104 rat po 1.000 zł miesięcznie, a ostatnia – 105 rata w wysokości 1.548 zł 32 gr, płatnych do 10-tego każdego miesiąca poczynając od 1 maja 2018 r., z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w przypadku płatności którejkolwiek z rat, z tym zastrzeżeniem, że w przypadku opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat cała suma stanie się natychmiast wymagalna,

III. w pozostałym zakresie powództwo oddala,

IV. zasądza od pozwanych na rzecz powoda kwotę 2.776 zł 50 gr (dwa tysiące siedemset siedemdziesiąt sześć złotych pięćdziesiąt groszy) tytułem zwrotu części kosztów procesu.

Sygn. akt I C 578/17

UZASADNIENIE

B. (...) z/s w W. wniósł w dniu 20 czerwca 2017 r. pozew, w którym żądał zasądzenia od H. Ż. i S. Ż. solidarnie kwoty 111.048,32 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanych na jego rzecz kosztów sądowych, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że pozwani zawarli z (...) Bank (...) S.A, którego następcą prawnym był (...) Bank S.A. umowę o kredyt gotówkowy. Strona pozwana nie wywiązywała się z obowiązku regulowania należności. W dniu 22 grudnia 2016 r. umową cesji zostały przeniesione wierzytelności z (...) Bank S.A. na powoda. Powód na mocy umowy cesji

nabył od poprzednika prawnego wierzytelność pieniężną. Do dnia złożenia pozwu, pozwani nie uregulowali należności (k. 4-5, 12-15).

Na rozprawie w dniu 12 grudnia 2017 r. pozwany H. Ż. wniósł o oddalenie powództwa. Argumentując swoje stanowisko wskazał, że w dniu 21 stycznia 2015 r. uległ wypadkowi w pracy. Z tego powodu leczył się ponad rok. Początkowo był na zwolnieniu, a potem na urlopie. Ostatecznie został zwolniony z pracy i utrzymywał się z zasiłku. Podjął pracę 16 listopada 2017 r. Wskazał, że pozwany S. Ż. (syn H. Ż.) był poręczycielem kredytu. Aktualnie nie ma z nim kontaktu (k. 135).

Pismem procesowym z dnia 10 stycznia 2018 r. powód cofnął powództwo w zakresie kwoty 4.700 zł (k. 146).

Na rozprawie w dniu 16 stycznia 2018 r. pozwany S. Ż. przyznał, że jest dłużnikiem powoda i wyraził zgodę na cofnięcie powództwa w zakresie kwoty 4.700 zł (k. 160).

Pismem procesowym z dnia 13 lutego 2018 r. powód wskazał, że pozwani uiścili na jego rzecz kwotę 800 zł i w związku z tym cofnął o tę kwotę pozew (k. 167-168). Zarządzeniem z dnia 18 lutego 2018 r. doręczono pozwanym odpis ww. pisma powoda zakreślając termin do jego ustosunkowania się, pod rygorem uznania, że cofnięciu powództwa się nie sprzeciwiają (k. 170).

Na rozprawie w dniu 27 lutego 2018 r. pozwany H. Ż. działając w imieniu własnym i syna S. Ż. wyraził zgodę na częściowe cofnięcie pozwu (k. 175v).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 29 listopada 2013 r. (...) Bank (...) S.A. z/s w G. zawarła z pozwanymi umowę kredytu gotówkowego nr (...). Zgodnie z umową bank oddał do dyspozycji pozwanych kwotę 123.970,89 zł na okres od 29 listopada 2013 r. do 29 listopada 2023 r. W oparciu o zapisy § 1 umowy, kredyt został przeznaczony częściowo na:

- a) spłatę zobowiązań finansowych wynikających z umowy kredytu (...) w (...) Bank (...) S.A w kwocie 97.708,14 zł,
- b) sfinansowanie kosztów usługi pośrednika kredytowego w kwocie 5.064,21,
- c) na cele konsumpcyjne w kwocie 15.000 zł.

Z udzielonego kredytu powodowy Bank odliczył sobie prowizję w kwocie 6.198,54 zł.

Całkowita kwota kredytu wynosiła 123.970,89 zł. Całkowity koszt kredytu został określony na kwotę 136.874,32 zł i obejmował opłaty operacyjne za obsługę kredytu, należne odsetki, prowizje. Całkowita kwota do zapłaty została określona na kwotę 249.582,46 zł (123.970,89 zł + 136.874,32 zł - 6.198,54 zł - 5.064,21 zł).

Stopa oprocentowania została określona jako zmienna w stosunku rocznym. Odsetki umowne od kredytu za cały okres kredytowania wynosiły 124.411,57 zł. Umowa kredytu została zawarta na 120 miesięcy, w równych ratach z wyjątkiem raty ostatniej, która miała charakter wyrównujący. Zgodnie z harmonogramem rata wynosiła 1.659,78 zł Termin spłaty został określony na 29 dzień każdego miesiąca.

Zgodnie z § 9 umowy niespłaconą w terminie ratę kredytu, bank od dnia następnego traktuje jako zadłużenie przeterminowane. Od kwoty niespłaconego kapitału kredytu Bank nalicza i pobiera odsetki karne, według zmiennej stopy procentowej, określonej jako czterokrotność stopy kredytu lombardowego NBP.

W paragrafie 9 umowy wskazano również, że kredytobiorca ponosi koszty upomnień w wysokości 30 zł i koszty opłaty za wezwanie do zapłaty w wysokości 30 zł.

Strony w umowie ustaliły, że skutkiem braku płatności po powstaniu wymagalnej zaległości będzie między innymi uprawnienie Banku do wypowiedzenia umowy. Nadto Bank może wypowiedzieć umowę z zachowaniem 30 dniowego

okresu wypowiedzenia w razie utraty przez kredytobiorcę zdolności kredytowej albo w przypadku niedotrzymania przez niego warunków udzielonego kredytu.

Na zaciągnięcie zobowiązania wyraziła zgodę żona H. Ż..

(dowód: kserokopia wniosków k. 16 i 17, umowa k. 18-20, dyspozycja uruchomienia kredytu k. 22 zgoda współmałżonki k. 23, zeznania pozwanego H. Ż. k. 175-175v, harmonogram spłat k. 149-158)

Pozwany H. Ż. wzięty kredyt przeznaczył na wykopanie między innymi studni głębinowej o głębokości około 70 m po 250 zł za 1 m.

W chwili zawierania umowy H. Ż. pracował w K. na żwirowni jako operator przesiewaczy mokrych na umowę o pracę. Zarabiał netto 3.500 zł miesięcznie.

(dowód: zeznania pozwanego H. Ż. k. 175)

W dniu 21 stycznia 2015 r. H. Ż. uległ wypadkowi przy pracy. Doznał złamania prawej nogi. Był poddawany zabiegowi połączonemu z umiejscowieniem w nodze śrub. Leczył się ponad rok. Początkowo był na zwolnieniu, a potem na rehabilitacji. Podczas pobytu na urlopie został zwolniony. Był na zasiłku dla bezrobotnych. Od chwili wypadku zaprzestał regulowania należności bankowi.

(dowód: zeznania pozwanego H. Ż. k. 175v)

Uchwałą z dnia 25 maja 2015 r. Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia (...) Bank S.A. i uchwałą z dnia 25 maja 2015 r. Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia (...) Bank (...) S.A. nastąpiło przeniesienie całego majątku (wszystkich aktywów i pasywów) (...) Bank (...) S.A. na rzecz (...) Bank S.A.

(dowód: KRS k. 72-105, w szczególności k. 105)

Z uwagi na niedotrzymania warunków umowy i nieregulowania zaległości (...) Bank S.A. w W. złożyła w dniu 1 sierpnia 2016 r. pisemne oświadczenie o warunkowym wypowiedzeniu umowy o kredyt gotówkowy nr (...). Wezwała obu pozwanych do zapłaty kwoty 5.108,12 zł +30 zł w terminie 14 dni. Wskazała przy tym, że w przypadku nieregulowania zadłużenia przeterminowanego bądź uregulowania go w niepełnej wysokości umowa zostanie rozwiązana wraz z upływem okresu wypowiedzenia, a całość zobowiązań wynikających z umowy postawiona zostanie w stan wymagalności. Wezwania w imieniu własnym i H. Ż. odebrał S. Ż..

(dowód: warunkowe wypowiedzenie umowy k 25-28, 29-32, zeznania powoda H. Ż. k. 175v)

W dniu 22 grudnia 2016 r. pomiędzy (...) Bank S.A. a powodem doszło do umowy przelewu wierzytelności. Na mocy tej umowy strona powodowa nabyła wierzytelność wynikającą z umowy nr (...) z dnia 29 listopada 2013 r.

W załączniku do umowy określono należność główną opiewającą na kwotę 106.658,51 zł, odsetki umowne na kwotę 4.828,72 zł, odsetki karne na kwotę 1.308,39 zł, inne koszty na kwotę 40 zł. Wskazano również datę wymagalności 27 września 2016 r.

(dowód: umowa przelewu k. 39-46, załączniki k. 47-48, k. 51-53, k. 54-56, 57, 59-60, 61-62)

Pismem z dnia 30 stycznia 2017 r. powód reprezentowanym przez (...) Sp. z o.o. wezwał pozwanych do zapłaty kwoty 113.347,00 zł w terminie do 14 lutego 2017 r. Jednocześnie w piśmie tym zawiadomił o zawarciu przez A. Bank z powodem umowy przelewu wszystkich istniejących oraz przyszłych wierzytelności przysługujących jej wobec pozwanych, wynikających z umowy pożyczki (...) Bank (...) z dnia 29 listopada 2013 r.

W styczniu 2017 r. pozwani uiścili na rzecz (...) Banku S.A. kwotę 3.000 zł.

(dowód: wezwanie k. 33-34 i 36-37, zawiadomienie o przelewie k. 35 i 38, pismo procesowe k. 167, oświadczenie pozwanego S. Ż. k. 160)

Pozwany H. Ż. podjął ponownie zatrudnienie i pracuje od 16 listopada 2017 r. jako pracownik fizyczny. Zarabia 2.000 zł brutto. Otrzymał obietnicę zatrudnienia na czas nieokreślony od maja 2018 r. Pozwany oświadczył, że będzie mógł płacić od tego momentu po 1.000 zł miesięcznie.

Z tytułu wypadku przy pracy pozwany H. Ż. otrzymał odszkodowanie w wysokości 10.000 zł. część pieniędzy przeznaczył na pokrycie zaległości.

(dowód: oświadczenie pozwanego H. Ż. k. 135)

Po wniesieniu pozwu, pozwany H. Ż. dokonał wpłat na poczet zaległego kredytu w różnych kwotach, łącznie 5.500 zł.

(dowód: oświadczenie pozwanego H. Ż. k. 135 v, pismo procesowe powoda k. 146-148 i 167, oświadczenie S. Ż. k. 160)

Do dnia wytoczenia powództwa pozwani nie uregulowali całej należności.

(bezsporne)

Sąd zważył, co następuje:

W toku tak ustalonego stanu faktycznego, powództwo podlegało uwzględnieniu w przeważającym zakresie.

Sąd ustalił stan faktyczny w oparciu o dokumenty przedłożone przez powoda, których prawdziwość i wiarygodność, nie została skutecznie podważona przez pozwanych. Do pozwu powód dołączył poświadczony za zgodność z oryginałem umowę cesji wraz z jej załącznikami i aneksem, których prawdziwości strona pozwana nie kwestionowała.

Przed merytorycznym rozważeniem zasadności dochodzonego roszczenia, należało odnieść się do zgłoszonego przez powoda częściowego ograniczenia powództwa.

W piśmie procesowym z dnia 10 stycznia 2018 r. powód cofnął żądanie w zakresie kwoty 4.700 zł. Następnie pismem procesowym z dnia 13 lutego 2018 r. cofnął żądanie o dalsze 800 zł.

Obecny na rozprawie w dniu 27 lutego 2018 r. H. Ż. działający w imieniu własnym i syna S. Ż. wyraził na częściowe cofnięcie powództwa zgodę (k. 175v).

Z tej przyczyny Sąd umorzył postępowania w zakresie żądania zapłaty 5.500 zł na podstawie art. 355 § 1 w zw. z art. 203 § 3 i 4 k.p.c. W ocenie Sądu, cofnięcie żądania nie było sprzeczne z przepisami prawa ani zasadami współzycia społecznego, nie zmierzało także do obejścia prawa. Dlatego w pkt. I sentencji wyroku Sąd orzekł o częściowym umorzeniu postępowania.

W realiach niniejszej sprawy niewątpliwie jest, że (...) Bank S.A. z/s w G. łączyła z pozwanymi umowa kredytu gotówkowego z dnia 29 listopada 2013 r. Następcą prawnym kredytodawcy (...) Bank S.A. w W.. Wierzytelność została w drodze umowy (cesji) przeniesiona na osobę trzecią – powoda.

Zgodnie z treścią art. 509 k.c. w wyniku przelewu wierzytelności cesjonariusz nabywa wierzytelność w takim zakresie i stanie, w jakim istniała w chwili zawarcia umowy o jej przeniesienie. Jak podkreśla się w orzecznictwie, w wyniku przelewu wierzytelności, przechodzi na nabywcę ogół uprawnień przysługujących dotychczasowemu wierzycielowi, który zostaje wyłączony ze stosunku zobowiązaniowego, jaki wiązał go z dłużnikiem. Innymi słowy, stosunek zobowiązaniowy nie ulega zmianie, natomiast zmienia się osoba uczestnicząca w nim po stronie wierzyciela (por. wyrok SN z dnia 5 września 2001 r., I CKN 379/00).

Powód złożył do akt sprawy poświadczoną za zgodność z oryginałem kserokopię umowy sprzedaży wierzytelności z dnia 22 grudnia 2016 r. zawartą z (...) Bankiem S.A. w W.. W tym miejscu wskazać należy, że następstwo prawne pierwotnego wierzyciela zostało dostatecznie wykazane. Na odpisie z KRS widnieje informacja o połączeniu obu spółek, przy czym prawa i obowiązki (...) Banku przejął (...) Bank S.A. w W. i to właśnie z tym ostatnim powód zawarł umowę przelewu wierzytelności.

Przedmiotem tej umowy były istniejące, wymagalne, bezsporne i nieprzedawnione wierzytelności, szczegółowo opisane w załączniku nr 1 (portfel nr 5) i załączniku nr 2 (portfel nr 7) do umowy. Strona powodowa złożyła także do akt załącznik będący wykazem wierzytelności wchodzących w skład umowy. Zgodnie z tym załącznikiem wśród wierzytelności występuje wierzytelność pozwanych. Wymieniona wierzytelność wskazuje na stosunek cywilnoprawnych, z którym związane jest roszczenia powoda, wysokość zobowiązania i strony tego stosunku (k. 52).

Przelew wierzytelności regulują postanowienia art. 509 k.c. Jest umową na podstawie której dotychczasowy wierzyciel (cedent) przenosi wierzytelność ze swojego majątku do majątku osoby trzeciej (cesjonariusza). Przedmiotem przelewu co do zasady może być wierzytelność istniejąca, którą cedent może swobodnie rozporządzać. Powinna ona być też w dostateczny sposób oznaczona (zindywidualizowana). Jak wskazał to Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 maja 1999 r. III CKN 423/98 (Biuletyn Sądu Najwyższego 2000/1 str. 1) konieczne jest wyraźne określenie stosunku zobowiązaniowego, którego elementem jest zbywana wierzytelność. Wymaga się oznaczenia stron tego stosunku zobowiązaniowego oraz przedmiotu świadczenia.

Tabela dołączona do akt zawiera wykaz wierzytelności objętej pozwem. Zgodnie z tym dokumentem, umowie cesji podlegało zobowiązanie pozwanych wynikające z umowy nr (...) zawartej 29 listopada 2013 r. Numer wskazanej umowy odpowiada umowie pierwotnie zawartej z bankiem. Nie ulega zatem wątpliwości, że po stronie powoda istnieje upoważnienie do wystąpienia z niniejszym roszczeniem (por. z akt sprawy: 18-20 o k. 52).

W związku z powyższym za wykazane, uznać należało, że pozwani w dniu 29 listopada 2013 r. zawarli z bankiem umowę o kredyt gotówkowy, a wierzytelność wynikająca z tejże umowy, była następnie przedmiotem umowy sprzedaży wierzytelności z dnia 22 grudnia 2016 r. Przedłożony ograniczony wykaz wierzytelności poświadczą fakt skutecznego nabycia przez powoda wierzytelności wobec pozwanych, a co za tym dowodzi ponad wszelką wątpliwość legitymacji czynnej strony powodowej, zasadności i wysokości dochodzonego roszczenia.

W tym miejscu jedynie na marginesie należy wskazać, że pozwani ostatecznie nie kwestionowali faktu zawarcia umowy i zwłoki w płatnościach. Pozwany H. Ż. wskazał przy tym na okoliczności niedotrzymania terminów płatności. Na rozprawie w dniu 27 lutego 2018 r. zeznał, że kredyt był wzięty na częściową spłatę innych zaległości finansowych powstałych w wyniku pożaru stodoły i częściowo mieszkania. Pozostała część kredytu miała być przeznaczona na wybudowanie studni głębinowej. Po dwóch latach regularnego spłacania uległ wypadkowi w pracy. W wyniku wypadku złamał nogę. Długotrwałe leczenie oraz rehabilitacja trwające na ponad 1,5 roku wykluczyło go z życia zawodowego. Utrzymywał się początkowo na zasiłku chorobowego w wysokości 1.300 zł, potem rehabilitacyjnego. Ostatecznie pracodawca go zwolnił. Po zakończeniu pobierania zasiłku dla bezrobotnych podjął zatrudnienie jako pracownik fizyczny. W okresie od wypadku do czasu podjęcia pracy otrzymywane środki przeznaczał na lekarstwa. Dodatkowo i tak złą sytuację pogłębiał fakt, że pozwany S. Ż. także pozostał bez pracy. Podobnie zresztą jak małżonka H. Ż.. Okoliczności te wpłynęły na popadnięcie w zwłokę w płatnościach wynikających z zawartej umowy.

Aktualne dochody pozwanego H. Ż. nie pozwalają na całkowitą jednorazową spłatę zobowiązania. Otrzymuje wynagrodzenie w wysokości 2.000 zł. Pozwany S. Ż. również jest zatrudniony.

W ocenie Sądu opisana wyżej sytuacja majątkowa i osobista pozwanych uzasadnia rozłożenie zasądzonego roszczenia na raty. Rozłożenie na 105 miesięcznych rat kwoty 105.548,32 zł, przekłada się na miesięczne kwoty po 1.000 zł, ostatnia na 1.548,32 zł. Kwoty te, są kwotami, które dają pozwanym realną możliwość spełnienia świadczenia ich obciążającego. Z drugiej strony rozłożenie na raty zabezpiecza również interes wierzyciela i na nie naraża go na szkodę. W sytuacji egzekwowania świadczenia w drodze przymusowej, istnieje realne zagrożenie przeprowadzenia egzekucji

bez powodzenia i doprowadzić do upadłości pozwanych, którzy podjęli próbę zaspokojenia słusznych roszczeń wierzyciela. Przejściowy brak spłaty był przecież wynikiem okoliczności przez nich niezawinionych i obiektywnych. Nadto w takim przypadku strata wierzyciela powiększona by była o koszty postępowania egzekucyjnego, co nadmiernie mogłoby obciążać i dłużnika.

Sąd decydując się na rozłożenie należności na raty, miał też na uwadze środek prawny w postaci wniosku o upadłość konsumencką, jaki każdy dłużnik może złożyć. Upadłość konsumencka to umorzenie części lub wszystkich zobowiązań osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej. W dniu 31 grudnia 2014 r. wprowadzona została nowelizacja ustawy o upadłości konsumenckiej, istotnie liberalizująca przesłanki do ogłoszenia upadłości. Dzięki temu proces ten stał się znacznie bardziej osiągalny dla dłużnika. Ponadto zmiany dotyczące ustawy niwelują wymóg posiadania majątku, mającego zaspokoić wierzycieli w postępowaniu upadłościowym. Nowe przepisy pozwalają, również dłużnikowi, na osobiste przeprowadzenie likwidacji majątku oraz samodzielne wysunięcie propozycji spłaty i sformułowanie treści porozumienia z wierzycielami. Upadłość konsumencka może okazać się realną szansą na nowy start dłużnika bez długów. Albowiem po spełnieniu przesłanek o których mowa w art. 491¹ i n. prawa upadłościowego, sąd może umorzyć zobowiązania dłużnika (tzw. oddłużenie).

Niewątpliwie byłaby to sytuacja niekorzystna dla powoda jako wierzyciela. Nie mógłby bowiem dochodzić zaspokojenia swoich roszczeń. Rozłożenie na raty umożliwi zaspokojenie wierzyciela i jednocześnie umożliwi pozwanym spłatę zobowiązania. Takie rozwiązanie, w warunkach podjęcia przez pozwanych rzeczywistej spłaty, jest w istocie bardziej efektywne dla powoda niż jednorazowa a nierealne zobowiązanie do natychmiastowej spłaty w całości. Pociągnęłoby bowiem za sobą spiralę niepożądanych dla każdej ze stron konsekwencji, w tym przede wszystkim bezskuteczność egzekucji i potencjalnie także umorzenie zobowiązania rozumianego na gruncie prawa upadłościowego.

Dlatego, w ocenie Sądu, rozłożenia na raty kwoty dochodzonej przez powoda jest bardziej racjonalne i ekonomiczne z punktu widzenia interesów obu stron, a tym samym uzasadnione. Wychodzi naprzeciw próbie spłaty długu podjętej przez pozwanych. Opatrzono zostało zastrzeżeniem, że w przypadku opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat cała suma stanie się natychmiast wymagalna. Ma dyscyplinować to pozwanych do należytego wykonywania ich obowiązków. Z drugiej jednak strony daje powodowi istotny mechanizm ochrony własnych interesów w przypadku nieskorzystania przez pozwanych ze stworzonej im przez sąd możliwości wyjścia z zadłużenia. Również data wymagalności pierwszej raty (10 maja 2018 r.) uwzględnia ich sytuację majątkową z punktu widzenia w pierwszej kolejności konieczności zwrotu części kosztów procesu.

Na koniec rozważań, po krótko należy tylko wspomnieć o istniejącej pomiędzy pozwanymi więzi prawnej wynikającej z zawartej umowy. Solidarność bierna, o takiej tu mowa, stanowi dodatkowe zabezpieczenie interesów wierzyciela, gdyż zwiększa prawdopodobieństwo należytego zaspokojenia jego interesów w postaci wykonania umowy. Istota solidarności biernej polega na tym, że każdy z dłużników zobowiązany jest wobec wierzyciela do spełnienia całego świadczenia, tak jakby był jedynym dłużnikiem, a wierzyciel może - według swego wyboru - żądać spełnienia całości lub części świadczenia od wszystkich dłużników łącznie, od kilku z nich lub od każdego z osobna.

W związku z skierowaniem sprawy do obu kredytobiorców (pозwanych) należało orzec o solidarnym obowiązku zwrotu udzielonego kredytu, o czym Sąd orzekł na podstawie art. 370 k.c.

Dlatego w ocenie Sądu zasadne było rozłożenie kwoty 105.548,32 na 105 miesięcznych rat, przy czym pierwsze 104 rat w kwocie 1.000 zł każda, a ostanía 1.548,32 zł o czym orzeczono na podstawie art. 320 k.p.c. w zw. z art. 509 k.c. w zw. z art. 370 k.c.

Rozłożenie na raty miało też wpływ na rozstrzygnięcie o należnych powodowi odsetkach. Zastosowanie przez Sąd art. 320 k.p.c. skutkuje tym, że wierzycielowi nie przysługują odsetki za okres od dnia wymagalności od zasądzonej kwoty (określona przez powoda od dnia wniesienia pozwu tj. od 20 czerwca 2017 r.). Mając to na uwadze, Sąd zasądził od pozwanych na rzecz powoda ustawowe odsetki na wypadek opóźnienia w zakresie wymagalnych rat dopiero od dnia

1 maja 2018 r., opatrując wyrok zaostreniem, że w przypadku opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat, cała suma stanie się natychmiast wymagalna.

W pozostałym zakresie roszczenie o odsetki zostało oddalone, jako pozbawione podstaw.

O kosztach procesu Sąd orzekł w oparciu o art. 100 k.p.c., zgodnie z którym sąd może wyłożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu.

Strona powodowa w celu dochodzenia swoich praw w procesie poniosła koszty w łącznej wysokości 10.987,36 zł. Na koszty te składały się: opłata od pozwu w wysokości 5.553 zł, wynagrodzenie pełnomocnika 5.400 zł, opłata od pełnomocnictwa 17 zł, inne koszty – 17,36 zł.

Na ocenę Sądu dokonaną poprzez pryzmat dyspozycji art. 100 k.p.c. złożyły się następujące okoliczności:

- a) dobra wola pozwanych wywiązania się z przyjętego na siebie zobowiązania,
- b) ekonomicznie trudna sytuacja (aktualnie brak stałego zatrudnienia, promesa zatrudnienia H. Ż. na umowę o pracę na czas nieokreślony od maja 2018 r.),
- c) przebieg dotychczasowego stanu zdrowia pozwanego H. Ż. (złamanie nogi i długi okres rekonwalescencji),
- d) przyszłe trudności w wyegzekwowaniu kosztów w przypadku wszczęcia postępowania egzekucyjnego, co przyczyniłoby się do zagrożenia płatności rat określonych w wyroku,
- e) postawa powoda i jego pełnomocnika uniemożliwiająca polubowne rozwiązanie.

Dlatego, uznając, że istnieją podstawy do skorzystania z dyspozycji wskazanego przepisu, Sąd zasądził od pozwanych połowę celowych kosztów procesu, a mianowicie połowę opłaty od pozwu tj. 2.776,50 zł.

Pozwani nigdy nie negowali obowiązku zwrotu należności względem powoda. Od chwili skierowania wezwania dążyli do spłaty zaległości.

Zasadą rozstrzygania o kosztach procesu jest prawo do żądania zwrotu kosztów poniesionych do celowego dochodzenia swoich praw lub celowej obrony (art. 98 § 1 k.p.c.). Pełnomocnik powódki nie stawiła się na rozprawę w dniu 27 lutego 2018 r., mimo wyraźnego wezwania (k.162). Uniemożliwiło to w praktyce zawarcie ugody, co z kolei mogłoby zmniejszyć koszty procesu o połowę opłaty sądowej. Nie pozbawia to strony prawa do zwrotu kosztów, które poniosła. Jednakże, w ocenie Sądu, należało to wziąć pod uwagę przy ocenianiu kosztów należnych dla celowego dochodzenia praw przez stronę powodową.

Z tej przyczyny należną powodowi kwotę zmniejszono do połowy opłaty od pozwu, to jest do kosztów istotnie niezbędnych, zważywszy szablonowość pism procesowych i postawę powoda w procesie.